

Wspólnie przez życie. Trzy pary z gminy Bukowiec świętowały jubileusz małżeńskie



W gminie Bukowiec trzy pary zostały uhonorowane medalami Prezydenta RP „Za długoletnie pożycie małżeńskie”. Ich wręczenia dokonał wójt Adam Licznerski i z-ca kierownika USC, Anna Pieczka. Były gratulacje, kwiaty i długie rozmowy z jubilatami.

Maria i Henryk Bornikowscy mieszkają w Krupocinie. Ślub zawarli 7 lipca 1973 r. w Lnianie. Jubilatka pochodzi z Huty, jej mąż z Krupocina. Poznali się w pracy, w Międzyzakładowej Bazie Maszynowej w Ostrowitem. Jubilatka pracowała w szpitalu, Pan Henryk w MBM w Ostrowitem, Kółku Rolniczym w Bukowcu oraz świeckiej Celulozie. Mają córkę i syna, doczekali się 3 wnuków i 1 wnuczki. Teraz, będąc na emeryturze, jubilatka zajmuje się ogrodem, domem, pomaga dzieciom. Mąż z powodu stanu zdrowia przede wszystkim przebywa w domu. Ogląda telewizję, lubi rozwiązywać krzyżówki. Ich recepta na długotrwały, dobry związek małżeński opiera się na wyrozumiałości, cierpliwości i wzajemnej pomocy.

Anna i Stanisław Kuchejda mieszkają w Gawrońcu. Ślub cywilny i kościelny zawarli 25 grudnia 1973 r. w Bukowcu. Pani Anna pochodzi z Branicy, jej mąż z Gawrońca. Poznali się w tym czasie, kiedy Pan Stanisław pracował w Spółdzielni Kótek

Rolniczych w Bukowcu. Jubilatka pracowała na gospodarstwie i zajmowała się domem, a jej mąż SKR w Bukowcu. Potem prowadził swoje gospodarstwo rolne. Mają 3 córki, doczekali się 3 wnuków, 3 wnuczek i 1 prawnuczki. W wolnym czasie, którego im nie brakuje będąc na emeryturze odwiedzają rodziny, także często goszczą u siebie najbliższych. Ponadto zajmują się działką. Co jest kluczem do sukcesu w małżeństwie? Od samego początku poznania się musi być piękna miłość, tolerancja, zaufanie sobie w każdej sprawie.

Teresa i Alojzy Janiccy mieszkają w Bukowcu. Ślub cywilny zawarli 22 września 1973 r. w Bukowcu, sakramentalne „tak” w kościele powiedzieli sobie w tym samym dniu w Przysiersku. Jubilatka pochodzi z Przysierska, mąż z Korytowa. Poznali się na weselu brata Pana Alojzego. Pani Teresa pracowała w Zakładach Celulozy i Papieru w Świeciu, a następnie zajmowała się domem. Jej mąż pracował w MBM Korytowo oraz SKR Przysiersk.

Mają 2 córki i syna. Doczekali się 1 wnuka i 1 wnuczki. Na brak zajęć na emeryturze nie narzekają. W wolnym czasie zajmują się domem, ogrodem. Wspólnie pomagają przy wnukach, a jubilat dodatkowo uwielbia wędkować.

Po wielu latach małżeństwa podkreślają, że należy zawsze dążyć do wzajemnego porozumienia, jeden drugiemu powinien poświęcać swój wolny czas, musi panować zgoda i wzajemna miłość.

Krzysztof Pardo

Obra











